

Rada Fundacji:

Danuta Przywara - *Przewodnicząca*
Henryka Bochniarz
Janusz Grzelak
Ireneusz Cezary Kamiński
Hanna Machińska
Witolda Ewa Osiatyńska
Andrzej Rzepliński
Wojciech Sadurski
Miroslaw Wyrzykowski

Zarząd Fundacji:

Prezes: Maciej Nowicki
Wiceprezes: Piotr Kładoczny
Sekretarz: Małgorzata Szuleka
Skarbnik: Lenur Kerymov
Członkini: Aleksandra Iwanowska

Warszawa, 4 lipca 2025 r.

**Stanowisko Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka dotyczące sytuacji na
granicy polsko-niemieckiej, w tym działalności samowwanych grup „obrońców
granic”**

Helsińska Fundacja Praw Człowieka wyraża kategoriyczny sprzeciw wobec działań podejmowanych na granicy polsko-niemieckiej przez samowwne grupy określające się mianem „obrońców granic”, które uzurpują sobie prawo do zatrzymywania i kontrolowania wjeżdżających na terytorium RP pojazdów pod pozorem „ujawniania” przewożonych w nich migrantów. Członkowie takich grup w sposób nieuprawniony przypisują sobie kompetencje organów państwa, przynależne wyłącznie Policji i Straży Granicznej, zmuszają osoby podróżujące pojazdami do określonych zachowań, co samo w sobie narusza porządek publiczny, a w skrajnych przypadkach, jeżeli stosowane są groźby lub przemoc, może wypełniać znamiona przestępstwa opisanego w art. 191 § 1 Kodeksu karnego (przymuszenia osoby do określonego zachowania). Jak wynika z doniesień medialnych, bezprawnym kontrolom na drogach towarzyszą inne działania, w opinii Fundacji także godzące w porządek publiczny, polegające na organizowaniu „patroli” w przygranicznych miejscowościach, których celem jest również bezprawne zatrzymywanie osób utożsamianych przez „patrolujących” z migrantami. W mediach pojawiają się wypowiedzi uczestników takich działań określające je jako „polowania” czy „wyłapywanie”¹. W takich przypadkach, obok bezprawnego zatrzymywania mogącego wypełniać znamiona przywołanego już wyżej czynu określonego w art. 191 § 1 Kodeksu karnego, istnieje ryzyko, że motywowane antymigranckimi nastrojami zachowania wyczerpywać mogą również znamiona tzw. przestępstw z nienawiści, tj. czynów opisanych w art. 119 § 1 (stosowanie przemocy lub groźby bezprawnej wobec grupy osób lub poszczególnej osoby z powodu jej przynależności narodowej, etnicznej czy rasowej) lub art. 256 § 1 (nawoływania do nienawiści na tle narodowościowym, etnicznym czy rasowym) Kodeksu karnego.

¹ <https://www.onet.pl/informacje/onetszczecin/migranci-na-polsko-niemieckiej-granicy-byalismy-na-posterunkach/rd7px97,79cfc278>

Zagrożenie dla porządku publicznego, jakie wiąże się z działalnością opisanych wyżej grup, powinno skłonić władze publiczne do **natychmiastowej reakcji i ukrócenia tego typu inicjatyw godzących w prawa, wolności i bezpieczeństwo osób trzecich**, zarówno podróżujących z Niemiec do Polski, jak i migrantów, którzy nawet w przypadku niezgodnego z prawem wjazdu czy pobytu na terytorium RP podlegać powinni wyłącznie legalnym procedurom, stosowanym przez uprawnione do tego organy państwa. **O taką reakcję apelujemy do Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Sprawiedliwości.**

Choć akcja „obrońców granicy” ma swoich inspiratorów próbujących zbić na niej kapitał polityczny, zapewne część osób deklarujących się jako tacy obrońcy istotnie działa w przekonaniu, że osoby migrujące stanowią z definicji zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa. Przekonanie to wynika głównie z aktualnej narracji politycznej dotyczącej migracji i celowego podsycania społecznego lęku przed migrantami. Niestety tego typu narracją posługuje się również obecny polski Rząd. Realizowane przez ten Rząd projekty w zakresie problematyki migracyjnej, poczynając od rozporządzeń przedłużających obowiązywanie zakazu przebywania w strefie nadgranicznej przy granicy z Białorusią, poprzez strategię migracyjną, po projekt ustawy wprowadzającej do polskiego porządku prawnego mechanizm zawieszania prawa cudzoziemców do ubiegania się o ochronę międzynarodową, uzasadniane były w mało obiektywny, graniczący wręcz z manipulacją sposób. Prowadzenie odpowiedniej narracji oraz proponowanie skrajnych i rażąco niezgodnych z prawem krajowym i międzynarodowym rozwiązań miało zapewne przynieść realne korzyści polityczne. W efekcie jednak w społeczeństwie polskim dominują lęki przed migracjami i brak zaufania do struktur państwa. Nastroje społeczne zaś mobilizują polityków różnych opcji do jeszcze bardziej radykalizowanych inicjatyw. Dlatego też **Helsińska Fundacja Praw Człowieka nieustannie apeluje o podjęcie uczciwej i rzetelnej dyskusji z polskim społeczeństwem na temat zjawiska migracji oraz rzeczywistej i wielowymiarowej sytuacji na granicy polsko-białoruskiej.**

w imieniu Zarządu HFPC

Maciej Nowicki

Prezes Zarządu